

Księga Jeremiasza

Rozdział 7

1. Słowo, które się zstało do Jeremiasza od JAHWE, mówiąc: 2. Stań w bramie domu Pańskiego, a powiedaj tam słowo i mów: Słuchajcie słowa Pańskiego wszytek Juda, którzy wchodzą przez te bramy, abyście się kłaniali JAHWE. 3. To mówi JAHWE Zastępców, Bóg Izraelów: Dobrze czyńcie drogi wasze i sprawy wasze, a będę mieszkał z wami na tym miejscu. 4. Nie ufajcie w słowach kłamliwych, mówiąc: Kościół Pański, kościół Pański, kościół to Pański jest! 5. Bo jeśli dobrze naprostujecie drogi wasze i sprawy wasze, jeśli czynić będziecie sąd między mężem a między bliźnim jego, 6. przychodnia i sieroty, i wdowy nie spotwarzycie ani krwi niewinnej nie rozlejecie na tym miejscu, a za cudzymi bogami na swe złe nie pójdziecie, 7. mieszkać będę z wami na tym miejscu, w ziemi, którąm dał ojcom waszym, od wieku i aż do wieku. 8. Oto wy ufacie sobie w mowach kłamstwa, które wam nie pomogą: 9. kraść, zabijać, cudzołożyć, przysięgać fałszywie, ofiarować Baalom i chodzić za bogami cudzymi, których nie znacie. 10. I przysłyszcie a stanęliście przede mną w tym domu, w którym wzywano imienia mego, i rzekliście: Wybawieniśmy, żeśmy czynili te wszystkie brzydlivości. 11. A więc jaskinią zbójców zstał się ten dom, w którym wzywano imienia mego przed oczyma waszemi? Ja, ja jestem: jam widział! mówi JAHWE. 12. Idźcie do miejsca mego, do Silo, gdzie mieszkało imię moje z pirwu, a oglądajcie, com uczynił jemu dla złości ludu mego Izraelskiego. 13. A teraz, ponieważście czynili wszystkie te uczynki, mówi JAHWE, a mówiłem do was rano wstając i mówiąc, a nie słuchaliście, i wołałem was, a nie odpowiedzieliście: 14. uczynię domowi temu, w którym wzywano imienia mego i w którym wy ufacie, i miejscu, którem dał wam i ojcom waszym, jakom uczynił Silo. 15. I odrzucę was od oblicza mego, jakom odrzucił wszystkę bracią waszą, wszystko nasienie Efraim. 16. A tak ty nie módl się za tym ludem ani przyjmuj za nim chwały i modły, ani mi się zastawiaj, bo cię nie wysłucham. 17. Aza nie widzisz, co ci działają w mieściech Judzkich i po ulicach Jeruzalem? 18. Synowie zbierają drwa, a ojcowie podniecają ogień, a niewiasty zakrapiają smalcem, aby czynili placki królowej niebieskiej i aby ofiarowali bogom cudzym, a mnie ku gniewu wzruszyli. 19. Izali mnie ku gniewu wzruszają, mówi JAHWE, aza nie sami siebie, na zawstydzenie twarzy swej? 20. Przetoż to mówi JAHWE Bóg: Oto zapalczywość moja i rozniewanie moje zlewa się na to miejsce, na ludzie i na bydło, i na drzewo polne, i na owoce ziemie, i zapali się, i nie ugasi się. 21. To mówi JAHWE zastępów, Bóg Izraelski: Całopalenia wasze przydajcie do ofiar waszych a jedzcie mięso, 22. bom nie mówił z ojcy waszymi i nie rozkazałem im onego dnia, któregom je wywiódł z ziemie Egipskiej o słowie całopalenia i ofiar. 23. Ale to słowo przykazał im mówiąc: Słuchajcie głosu mego, a będę wam Bogiem, a wy będziecie mi ludem, a chodźcie każdą drogą, którąm wam przykazał, aby wam dobrze było. 24. I nie słuchali ani nachylili ucha swego, ale odeszli w wolej i w przewrotności serca swego złego i udali się nazad, a nie w przód, 25. ode dnia, którego wyszli ojcowie ich z ziemie Egipskiej, aż do dnia tego. I posłałem do was wszystkie sługi moje

proroki co dzień, wstając rano i posyłając. **26.** A nie słuchali mię ani nakłonili ucha swego, ale zatwardzili kark swój i gorzej czynili niżli ojcowie ich. **27.** I będziesz mówił do nich wszystkie te słowa, a nie usłuchają cię. I będziesz ich wołał, a nie ozowiąć się. **28.** I rzeczesz do nich: Ten jest naród, który nie słuchał głosu JAHWE Boga swego ani przyjął karania: zginęła wiara i odjęta jest od ust ich. **29.** Ostrzyż włosy twoje i zarzuć a weźmi na prost narzekanie, bo odrzucił JAHWE i ostawił rodzaj zapalczywości swojej. **30.** Bo czynili synowie Judzey złość w oczach moich, mówi JAHWE. Nakładli obrażenia swego do domu, w którym wzywano imienia mego, aby ji splugawili. **31.** I zbudowali wyżyny Tofet, które jest w dolinie syna Ennom, aby palili syny swe i córki swe w ogniu, czegom nie rozkazał anim pomyślał w sercu swoim. **32.** Przeto oto dni przydą, mówi JAHWE, i nie będą więcej zwać Tofet doliną syna Ennom, ale Doliną morderstwa, i będą pogrzebać w Tofet, ponieważ nie będzie miejsca. **33.** I będzie ścierw ludu tego pokarmem ptastwu powietrznemu i zwierzowi ziemskiemu, a nie będzie, kto by odegnał. **34.** I uczynię, że ustanie w mieściech Judzkich i na ulicach Jeruzalem głos wesela i głos radości, głos oblubieńca i głos oblubienice: bo ziemia będzie na spustoszenie.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.